

Verba, Chora miłość (feat. Malit)

Co było się skończyło
i chociaż było miło
wzmocniło nie zabiło
to była głupia miłość x2

[Malit:]

Dzisiaj wiem byłaś całym moim życiem
sensem istnienia i moim odkryciem
Nasze wspólne plany ,pomysły.
Ten czas był tak rzeczywisty
dzisiaj to wszystko idzie w zapomnienie
Te twoje słowa "ja się nie zmienię"
kiedy to wszystko robiłem dla ciebie
mówiłaś wtedy czuję się jak w niebie.
Ten wieczór jak dziś pamiętam
spędzone z Tobą cudowne święta
to było wtedy jedyne marzenie zatrzymać czas
ale tego nie zmienię.
Najlepszym smakiem był smak Twoich ust
widokiem skarbie spójrz na swój biust
Twój uśmiech jest dla mnie idealny
dzięki Tobie jestem niezniszczalny

Co było się skończyło
i chociaż było miło
wzmocniło nie zabiło
to była głupia miłość
/2x

[Bartek:]

Poznałem dziewczynę chyba najfajniejszą
inteligentną i najseksowniejszą.
Krótka piłka i potem pierwsza randka
odpłynąłem gdy mówiłaś że szukasz chłopaka
byłaś wolna, w sumie byłaś szybka
za to w szkole udawałaś że jesteś niewinna
piliśmy Bolsa z pomarańczowym sokiem
gdy cie odstawiłem całowaliśmy się pod blokiem
to właśnie było w tobie zajebiste
chciałaś seksu gdy zamykałem windę
chciałaś seksu choć nie byliśmy sami
przecież pod drzwiami witałem się z Twoimi rodzicami.
Taka cwana sztuka co się dobrze stuka.
A ja mam po tobie zajebiste rysy w głowie
dobrze, że wszystko jest ulotne
przecież się przez ciebie nie potnę.

Co było się skończyło
i chociaż było miło
wzmocniło nie zabiło
to była głupia miłość
/2x

Każdego dnia w jej słowa wierzyłem
do wczoraj kiedy was nie nakryłem.
Też myślałem, że ona jest szczerą
i ze mnie i z ciebie zrobiła frajera

Co było się skończyło
i chociaż było miło
wzmocniło nie zabiło
to była głupia miłość
/2x